Goniec Codzienny

Wilno
CZWARTEK
1 lipca 1943
Nr. 598
Cena w Wilnie 5 fen.

Zatopiono 49.000 TRB

Na obszarze Morza Śródziemnego zestrzelono 12 nieprzyjacielskich samolotów

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 29 czerwca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Pod Wielkimi Łukami i na południe od Starej Russy odparto kilka nieprzyjacielskich ataków.

Niemieckie myśliwce przez ostrzeliwanie bronią pokładową zniszczyły w zatoce Kola nieprzyjacielski ścigacz.

Na zachodnim Morzu Śródziemnym niemiecka łódź podwodna zatopiła z silnie ubezpieczonego zespołu nieprzyjacielskich okrętów wojennych krążownik klasy Frobisher i storpedowała jeszcze jedną jednostkę.

Zespół szybkich niemieckich samolotów bojowych bombardował w dniu wczorajszym lotnisko, statki i urządzenia w porcie Pantellerii.

Brytyjskie lotnictwo ponownie przeprowadziło ubiegłej nocy ciężki atak terrorystyczny na dzielnicę mieszkalną miasta Kolonii. Przez zrzucenie wielkiej ilości bomb kruszących i zapalających na gęsto zabudowaną część miasta, powstały szeroko rozprzestrzeniające się pożary. Katedra kolońska doznała ciężkich uszkodzeń od bomb kruszących i zapalających. Ludność poniosła straty. Ataki odosobnionych nieprzyjacielskich samolotów skierowane były na niektóre miejscowości w zachodnich i północnych Niemczech.

Dotychczas ustalono zestrzelenie 26 nieprzyjacielskich samolotów. 11 dalszych czteromotorowych samolotów zestrzelono w walkach powietrznych z amerykańskim zespołem bombowców, który próbował atakować bazę na wybrzeżu Atlantyku. Zaginął jeden niemiecki myśliwiec.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 30 czerwca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim nie było żadnych działań bojowych o wybitniejszym znaczeniu. Na Morzu Czarnym niemieckie łodzie podwodne zatopiły 2 statki o łącznej pojemności 2.000 TRB, zaś lekkie morskie siły zbrojne w ciągu krótkiej utarczki nocnej sowiecką kanonierkę. Lotnictwo zniszczyło przez zrzucenie bomb na obszarze morza pod Noworosyjskiem nieprzyjacielski okręt strażniczy.

Silny zespół ciężkich niemieckich samolotów bojowych bombardował z dobrym skutkiem ubiegłej nocy okręty i urządzenia portowe na obszarze Bone.

Na obszarze Morza Śródziemnego zestrzelono wczoraj 2 nieprzyjacielskie samoloty. Dwa własne myśliwce nie powróciły.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku i na Morzu Śródziemnym w ciężkich walkach z konwojem i pojedyńczymi okrętami, 8 statków o pojemności 49.000 TRB, kontrtorpedowiec i 3 transportowce. Storpedowano jeszcze jeden parowiec. W przebiegu tych walk niemieckie łodzie zestrzeliły 5 nieprzyjacielskich bombowców.

Oś stoi na straży

Minister Rzeszy Dr. Goebbels o planach nieprzyjacielskiej inwazji

BERLIN. „Wojna w powietrzu może w pewnych okolicznościach być początkiem rozstrzygnięcia wojny — Niemcy są raczej za tą tezą, aniżeli przeciwko niej," pisze minister Rzeszy dr. Goebbels w artykule p. t. „Wojna w mroku", umieszczonym w tygodniku „Das Reich". Na wstępie mówi minister o tym, że prowadzące wojnę państwa przesłaniają w tej chwili przypuszczalne wydarzenia zbliżających się tygodni i miesięcy sztuczną mgłą, że Anglicy przede wszystkim w tej chwili prowadzą pewnego rodzaju wojnę nerwów z zamiarem wywołania zamieszania w Niemczech i odciągnięcia Niemiec od ich właściwych planów. Lecz próba ta z góry skazana jest na niepowodzenie. Niemieckie dowództwo wojenne wie całkiem dokładnie, czego chce. Uważa jedynie ze swej strony, że nie nadeszła jeszcze chwila, by publicznie mówić o swych zamierzeniach. Następnie dr. Goebbels omawia zagadnienie inwazji i pisze, że Niemcy wcale nie wątpią w to, że państwa anglo-amerykańskie posiadają dość tonażu i wojsk, by wylądować w jakimkolwiek punkcie Europy. Mylą się one jednak, jeśli sądzą, że planami swoimi i zamierzeniami mogą sprawić zaskoczenie. Oś każdego dnia i każdej nocy na to jest przygotowana. posiada ona do swej dyspozycji dostateczną ilość operatywnych rezerw, aby skutecznie wystąpić przeciwko Anglo-Amerykanom po upływie pewnego czasu na każdym miejscu w Europie. Brytyjsko-amerykańska próba inwazji stanowi dla dowództwa wojennego Osi chłodne zadanie rachunkowe.

Dalej dr. Goebbels stwierdza, że strona przeciwna, wnosząc z jej enuncjacyj, przecenia swoje sukcesy w wojnie powietrznej przeciwko niemieckiemu przemysłowi zbrojeniowemu a niedocenia niemieckich wysiłków dokonanych pod znakiem wojny totalnej. W czasie pokoju wprawdzie korzystnie jest czasami być przecenianym przez nieprzyjaciela. W czasie wojny natomiast niedocenianie przez przeciwnika może tylko przynieść pożytek. Zupełnie błędna jest teza angielska, że mocarstwa Osi pokonać można samą tylko wojną w powietrzu. Chociażby brytyjsko-amerykański terror lotniczy wywołał nie wiadomo jakie spustoszenia w życiu ludności cywilnej, to na odcinku produkcji materiałów wojennych wyrządzone przez ten terror szkody dają się najczęściej, jak wykazuje doświadczenie, w krótkim czasie naprawić. Wojna w powietrzu jest dla operacyj lądowych nadzwyczaj skutecznym środkiem dodatkowym w ręku dowództwa wojskowego, lecz samego rozstrzygnięcia ona sama sprowadzić nie może. Poza tym straty, jakie nieprzyjaciel poniósł w ostatnich tygodniach podczas swoich dziennych i nocnych ataków, są tak wysokie, że wkrótce stanie on przed problematem, czy ataki te w takim stylu i z takim ryzykiem opłacają się jeszcze, zupełnie niezależnie od tego, że pewnego dnia otrzyma on odpowiedź, która uczyni wogóle wątpliwą celowość prowadzonej przez niego w tej chwili wojny powietrznej. Wojna znajduje się obecnie w mroku. Dopiero same wypadki znowu ją rozświetlą.

Wielkie powodzenie ostatniej włoskiej pożyczki wojennej

RZYM (DNB). Pod przewodnictwem Duce odbyło się w Pałacu Weneckim posiedzenie wydziału międzyministerialnego do spraw oszczędnościowych. Minister skarbu, baron Acerbo, złożył sprawozdanie o wyniku podpisywania nowych obligacyj skarbowych z terminem 5-cio letnim, zakończonego z dniem 21 czerwca. W związku z tym dyrektor Banku Włoskiego oświadczył, że przeznaczona do pokrycia suma 10 miliardów lirów została w znacznym stopniu przekroczona.

Przy omawianiu szczegółów, powiedział minister skarbu, że tym razem podpisywano daleko więcej obligacyj, niż w emisjach dawniejszych, i że przeważnie podpisywali ludzie niezamożni. Również na Sycylii i Sardynii udział w kupowaniu pożyczki był znaczny. Wynik ten poza wartościami czysto finansowymi, posiada również znaczenie polityczne i moralne.

Włoski komunikat wojenny

RZYM 29 czerwca (DNB). Kwatera Główna armii podaje do wiadomości:

Niemieckie bombowce atakowały urządzenia portowe Pantellerii z pomyślnym wynikiem.

Nieprzyjacielska broń powietrzna bombardowała Livorno, Reggio Calabria, Messynę i inne miejscowości Sycylii i Sardynii. Miasto Livorno poniosło wielkie szkody. Straty w ludziach nie są jeszcze stwierdzone.

9 samolotów zestrzeliły myśliwce włoskie (6 nad Sardynią i 3 pod Livorno). Artyleria przeciwlotnicza zniszczyła 9 samolotów: jeden nad Sardynią, 4 nad Sycylią i 4 pod Livorno, z których dwa spadły do morza koło Ardenzy, a z innych po jednym runęło koło Tombolo i w lasach Salviano.

Inny samolot nieprzyjacielski, trafiony ogniem bateryj obronnych na wyspach Jońskich, runął w morze.

—ooo—

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI. (DNB). W okolicy Rukajaervi przeciwnik po silnym przygotowaniu artyleryjskim, przy czym wystrzelano około 6 tysięcy granatów, zaatakował w sobotę szczególnie silnym natarciem. Po zaciętym oporze opuszczono pozycję. W niedzielę zrana oddziały fińskie dokonały kontrataku, odbierając tę pozycję przy poparciu własnej artylerii. Jak stwierdzono, przeciwnik użył przy tym ataku około dwuch batalionów. Według dotychczas otrzymanych wiadomości, utracił on przy tym conajmniej 350 zabitych i rannych. Zdobyto m. in. 13 miotaczy ognia, liczne pistolety automatyczne i przyrządy radiotelegraficzne.

Na przesmyku Karelskim i Aunus odparto próby natarcia kilku mniejszych oddziałów nieprzyjacielskich. Na północnej części frontu Wschodniego były utarczki oddziałów wywiadowczych. W północnej części Zatoki Fińskiej ogień fińskiej baterii nadbrzeżnej uszkodził i zmusił do przerwania kursu jeden duży statek transportowy przeciwnika.

Dotyczy meldowania się przed komisją poborową

W związku z zarządzeniem władz o obowiązku rejestracji mężczyzn, urodzonych w latach 1912—1918 i w roku 1925, podajemy poniżej całszy porządek meldowania się przed komisją poborową w Wilnie przy ul. Kościuszki 5/7.

1) Zamieszkali w obrębie III Komisariatu Policji, których nazwiska zaczynają się:

od A — D stawią się w dn. 5 lipca 1943
od E — J stawią się w dn. 6 lipca 1943
na K stawią się w dn. 7 lipca 1943
od L — N stawią się w dn. 8 lipca 1943
od O — R stawią się w dn. 9 lipca 1943
od S — T stawią się w dn. 10 lipca 1943
od U — Z stawią się w dn. 12 lipca 1943

2) Zamieszkali w obrębie IV Komisariatu Policji, których nazwiska zaczynają się:

od A — J stawią się w dn. 13 lipca 1943
od K — M stawią się w dn. 14 lipca 1943
od N — Z stawią się w dn. 15 lipca 1943

3) Zamieszkali w obrębie V Komisariatu Policji, których nazwiska zaczynają się:

od A — F stawią się w dn. 16 lipca 1943
od G — J stawią się w dn. 17 lipca 1943
od K — L stawią się w dn. 19 lipca 1943
od M — P stawią się w dn. 20 lipca 1943
od R — S stawią się w dn. 21 lipca 1943
od T — Z stawią się w dn. 22 lipca 1943

4) Zamieszkali w obrębie VI Komisariatu Policji, których nazwiska zaczynają się:

od A — F stawią się w dn. 23 lipca 1943
od G — J stawią się w dn. 24 lipca 1943
od K — L stawią się w dn. 26 lipca 1943
od M — P stawią się w dn. 27 lipca 1943
od R — S stawią się w dn. 28 lipca 1943
od T — Z stawią się w dn. 29 lipca 1943

5) Zamieszkali w obrębie VII Komisariatu Policji, których nazwiska zaczynają się:

od A — F stawią się w dn. 30 lipca 1943
od G — J stawią się w dn. 31 lipca 1943
od K — L stawią się w dn. 2 sierpnia 1943
od M — P stawią się w dn. 3 sierpnia 1943
od R — S stawią się w dn. 4 sierpnia 1943
od T — Z stawią się w dn. 5 sierpnia 1943

wszyscy o godz. 8-ej rano.

Przedstawiciel rządu Roosevelta o stosunkach Stanów Zjednoczonych z Anglią i Związkiem Sowieckim

BERLIN. (DNB). Wysłannik specjalny Roosevelta w Moskwie, Józef Davies, mówił na pewnym zebraniu kanadyjsko-sowieckiego zjednoczenia w Toronto o stosunkach między Stanami Zjednoczonymi, Imperium Brytyjskim a Związkiem Sowieckim. Podkreślił on przy tym zasadę, że cele i polityka Związku Sowieckiego są zgodne tak podczas wojny jak i pokoju z „naszymi gorącymi życzeniami oraz pragnieniami wszystkich przyzwoitych narodów". Zdaniem Daviesa, Związek Sowiecki słynął z godnej pozazdroszczenia opinii, że dotrzymuje danego słowa. Jak w związku z tym zaznaczają w niemieckich kołach politycznych, w rzeczywistości nie jest tajemnicą, że tak zwani alianci uprawiają politykę, która nie przyczynia Związkowi Sowieckiemu wielkich trudności w dotrzymywaniu jego obietnic, gdyż taka polityka najzupełniej jest zgodna z ich własnymi zamiarami. Jest to sprawą zasadniczego porozumienia, że Angloamerykanie uznają Europę za sferę wpływów Rosji Sowieckiej i że Związek Sowiecki, jako organ wykonawczy urzeczywistnia projekty, obmyślane w Anglii i Stanach Zjednoczonych względem kontynentu europejskiego.

W tych warunkach byłoby dziwnym, gdyby Rosja bolszewicka miała zwlekać i nie dotrzymać swej obietnicy współpracy w miarę możności w dziele pokonania Europy. Poza tym, jak opiniują sfery niemieckie, oświadczenie jakoby Związek Sowiecki należał do przyzwoitych narodów, zasługuje na zaprzeczenie wszędzie w tych wypadkach, gdzie z biegiem czasu zdobyto już doświadczenie, jak wyglądają eksperymenty sowieckie.

Zwarty blok narodu włoskiego

Manifestacja wiary i wierności

RZYM. Pod przewodnictwem Duce zebrało się dyrektorium partii faszystowskiej w Palazzo Venezia na pierwsze posiedzenie po swej reorganizacji. Sekretarz partii, minister Scorza, zameldował najpierw Duce liczbę poległych faszystów, a następnie siłę partii faszystowskiej i jej organizacyj w liczbach.

Następnie przemawiał Duce, którego słowa przyjęto długotrwałymi oklaskami. Duce postanowił, że straż sztandaru powierzyć należy przedstawicielom młodzieży faszystowskiej pod przewodnictwem starych członków partii. Ta straż koło sztandaru, utrzymywana przez młodych faszystów, którzy bili się koło Bir El Gobi, El Alamein i nad linią Maretha, stanowi nie tylko symboliczne, lecz i faktyczne dalsze trwanie wiary w zasady faszyzmu i postulaty rewolucji.

Na Kapitolu odbyło się na zaproszenie gubernatora Rzymu, księcia Borghese, od wielu dni przez całą prasę rzymską jako manifestacja gotowości bojowej narodu włoskiego zapowiadane zebranie rzymskich faszystów. Senator Gentile oświadczył, że dzisiaj niema już żadnej różnicy między faszystami a niefaszystami, ponieważ wszyscy Włosi stoją dzisiaj na jednym froncie, by bronić swej ojczyzny, swych ideałów i swej kultury przed atakami nieprzyjaciela. Wielkie Włochy są nieśmiertelne i dla tych Włoch opłaci się żyć i umierać. W wojnie obecnej dokonała armia, flota i lotnictwo włoskie prawdziwych cudów. Nieprzyjaciel poznał siłę włoskiego oporu w czasie swoich ataków terrorystycznych na naród włoski. Wśród najokrutniejszych zniszczeń i spustoszeń naród włoski jeden zna dzisiaj tylko cel: obrona ojczyzny i zwycięstwo!

Przyfrontowe kursy dokształcające dla studentów i maturzystów niemieckich

BERLIN (DNB). Poza frontem rzeki Mius zebrano po raz pierwszy na Wschodzie większą liczbę młodych studentów i maturzystów, walczących od kilku lat na froncie na krótkie kursy dokształcające.

Na tych wykładach wybitni przedstawiciele niemieckiej twórczości umysłowej i nauk przyrodniczych udzielają młodym akademikom wiadomości o ostatnich zdobyczach naukowych z różnych dziedzin wiedzy.

Dokąd idzie Europa?

Z upadkiem w połowie 9 wieku państwa Karola Wielkiego, pierwszego środkowo - europejskiego państwa, rozpada się Europa na niezliczone areny najdrobniejszych zatargów, w powstających bowiem cząstkowych państwach dotychczasowi wasale kosztem poszczególnych władz centralnych stają się władcami. Tak rozpoczyna się wśród wewnętrzno - politycznych na tle władzy starć walka o społeczne, gospodarcze i państwowe ukształtowanie Europy.

Gdy już we wczesnej walce przeciwko Wschodowi zarysowywać się zaczyna niemieckie państwo narodowe, co oczywiście staje się rzeczywistością dopiero tysiąc lat później, pokonywuje Francja z Ile de France swoich wasali i w stuletniej wojnie z Anglią wzmacnia swój ustrój państwowy Jednocześnie krzepnie Hiszpania zwyciężając Maurów — naogół atoli koniec średniowiecza zbiega się z krokiem bezdomnego lancknechta.

WIELKI PRZEŁOM

Na okres przejściowy od średniowiecza do nowych czasów przypada godzina narodzin myśli kontynentalnej. Badawczy i śmiały umysł Europejczyka odkrywa odległe ziemie, a jednocześnie przemierza granice kontynentu, po raz pierwszy ucząc poznawać go jako kulturalną, gospodarczą i polityczną jedność. Europa staje się ojczyzną. Gdy we Włoszech w epoce odrodzenia znów płonie pochodnia duchowa klasycznej starożytności, by wszechświat i ludzkość opromienić nowym światłem — zdobywają Portugalczycy, Hiszpanie, Holendrzy i Francuzi nowe obszary dla zachodniej kultury. Ale ten olbrzymi, w historii ludzkości raz tylko możliwy czyn, nie wydaje się sprzyjać zakończeniu własnego dzieła: serce Europy krwawi pod uderzeniami pierwszych socjalnych stanowych walk chłopskich. Rozpoczynający się handel światowy stwarza nowe napięcia, mieszczaństwo zaś staje się czynnikiem nowych wojen. Nigdy nie milknące walki o terytoria zyskują świeżą podnietę, której dostarcza im tragiczny moment rozłamu religijnego. Wielki przełom stoi na przeszkodzie do wielkiej jedności. I nawet następny krok jaki Europa musi z konieczności uczynić, krok ku narodowo-państwowemu podziałowi, prowadzi li tylko do dynastycznego podziału kontynentu. W ciągu dwuch stuleci rozbrzmiewać będą jego jęki w wojnach sukcesyjnych i gabinetowych. Natomiast wyspa u jej brzegów — Anglia stawać się będzie świadoma swego szczególnego stanowiska morskiego, umiejąc dziedziczyć po wszystkich krajach kontynentalnych przez zręczne skłócenie ich między sobą. Tak oto wygląda Europa, wciąż jeszcze rozczłonkowana na przeszło 200 suwerennych państw — na progu najnowszej historii.

OSTATNI ETAP

Również na początku tego najnowszego rozdziału historii znów stawia Europa znak graniczny. Przestarzałe formy rozpodają się we francuskiej rewolucji a jej wielki syn usiłuje stworzyć na ich gruzach kontynentalny system państwowy. Geniusz Napoleona rozpoznaje konieczność, ale nie danym mu było zakończenie dzieła. Do niego należy tylko utorowanie drogi potrzebnej Europie dla zrobienia następnego kroku — od zasady dynastycznej do zasady narodowo-państwowej. Z levée en masse pierwszego wojska ludowego rekrutuje Napoleon swoje legiony. Płoną idee ludowe. Następuje stulecie narodowego dążenia do zjednoczenia, wykazuje się ono spadkiem ilości państw suwerennych z przeszło 200 do 28. W czasie krystalizowania się tego procesu wyswobodzony duch dokonywuje olbrzymiego dzieła cywilizacji. I kiedy Europa jest jeszcze sobą zajęta, tam poza nią odbywa się nowy podział dóbr ziemskich, ponieważ wiek techniki przegrupowuje wszystkie siły polityczne. Tak powstaje pierwsza wojna światowa, spowodowana całkowicie przez pozaeuropejskie mocarstwa, które później, gdy losy jej zostały przesądzone, zmuszają kontynent, wbrew jego żywotnym interesom, do stworzenia znów naładowanego napięciami konglomeratu z 36 państw. Europa zwiększona o 8 państw okopuje się potężnymi murami wzajemnej nieufności i zbrojeń, pozostając uzależnioną gospodarczo - politycznie od pozostałego świata. Od wschodu natomiast zagraża bolszewizm, który z poza najwyższych murów nadciąga jak nowa burza światowa.

GODZINA ROZSTRZYGNIĘCIA

Jak ciężkie były straty po pierwszej wojnie światowej wszystkich państw Europy, nie wyłączając wcale zwycięzców — tak też i pożyteczną mogłaby stać się nauka, którą przeznaczenie udzieliło kontynentowi a mianowicie, że dziś kapitał, nafta, wełna i guma, ruda i węgiel jako elementy warunkujące wojnę mają historycznie bez porównania większe znaczenie decydujące niż naprzykład kwestia granic lub suwerenności z dawniejszych czasów. Łańcuch nieprzerwanych kryzysów gospodarczych pomiędzy 1918 a 1938 rokiem potwierdza to. Czy Europa zorientuje się w tym, czy też dalej ma trwać stara gra 36 państw, jedno państwo przeciwko drugiemu — wówczas gdy historia światowa zaczyna przeciwstawiać kontynent kontynentowi? Jedynie najbardziej poszkodowane państwa Europy, jedynie Niemcy i Włochy rozumieją poważne żądanie godziny, niebezpieczeństwo z zachodu i wschodu: modernizują swoje ujęcie techniki i kapitału, socjalizmu i społeczeństwa i wzorowo rozwiązują wewnątrz swych granic zagadnienie czasu. Jest to jedno z najbardziej tragicznych zrządzeń w historii Europy, że po raz drugi wybuchają w tym momencie fermenty, usiłując Europę wtrącić w odmęt chaosu. Dziś, oczywiście, kiedy Oś ustawiła swe warty na wszystkich brzegach i granicach Europy, kiedy zmuszona koniecznością wystąpiła orężnie przeciwko imperialistycznemu bolszewizmowi i w starciu ujawniła cały ogrom grożącego niebezpieczeństwa — i pozostałe, dbałe o przyszłość siły Europy zrozumiały drugie żądanie godziny, dynamiczne żądanie historii Europy, stając w szeregach frontu walki. Droga do syntezy Europy — być może ostatni raz — jest otwarta.

(„Signal").

ŻYDZI W USA

Żyd dolarowy Bernard Manosse Baruch, liczący 72 lata wieku, pełnił w przeciągu swego życia w rządzie USA, od początku pierwszej wojny światowej do obecnej wojny, funkcje wykonawcze, które noszą cechy totalnego skrupulatnego zażydzania.

W październiku 1933 roku pismo rabinów „Brooklyn Jewish Examiner" robi następujące charakterystyczne wynurzenia: „Zarząd Roosevelta powołał więcej żydów do objęcia wpływowych stanowisk niż jakikolwiek inny rząd w historii amerykańskiej. Jednym z doradców Roosevelta na stanowisku wpływowym jest Bernard M. Baruch, który już za czasów Wilsona przedstawiał pewną potęgę. Podczas nieobecności sekretarza państwa Hulla i prezydenta z Waszyngtonu Baruch był uważany jako „nieoficjalny prezydent".

W czerwcu 1943, Mc. Faden, republikański prezes bankierstwa i finansów, pisał: „Od czasu naszego przystąpienia do wielkiej wojny nie było rządu, w którymby nie był Baruch jako rozstrzygający doradca polityczny, gospodarczy i finansowy — i każdy rząd, który na nim polegał, pogrążał nas coraz bardziej w chaos finansowy".

Ten potężny żyd, już od 27 lat współwłaściciel poważnego banku żydowskiego, zawdzięcza swoje potężne stanowisko swej działalności jako spekulant giełdowy ciężkiego przemysłu.

Udało mu się uzyskać taki wpływ na Wilsona w sprawach przemysłu wojennego, iż był naznaczony prezesem „War Industrie Board" (departament przemysłu wojennego) i był prawą ręką Wilsona we wszystkich sprawach tyczących się przemysłu wojennego. Już wtedy prowadził ten dyktator zbrojeniowy wojnę Baruchów, wojnę Judy o władzę, jako fanatyczny wróg Niemiec.

Dziś jak i niegdyś, ta kreatura żydowska ze względu na potęgę wszechżydostwa, przedsiębierze ostatnią próbę wydrzeć dla siebie przez USA panowanie nad światem.

W jaki sposób ma być stworzone panowanie nad światem, o tym nie pozostawia żadnej wątpliwości plan światowego ujarzmienia za pomocą dolara żydowskiego ministra finansów Stanów Zjednoczonych, Morgentaua. O tej hienie finansowej, która również wyszła ze świata bankierskiego, pisze Robert E. Edmonson w ulotce z roku 1937, że jest on dyktatorem tajnego dwu bilionego funduszu wyrównawczego bilansu płatniczego co do którego jedynie prezydentowi tylko raz do roku zdaje sprawozdanie. Tak jak wszyscy przodujący w USA żydzi, stara się Henry Morgentau wykorzystać swe naczelne stanowisko, aby zdobyć władzę gospodarczą i finansową i rozszerzyć żydowską politykę władzy coraz mocniej za pośrednictwem dolara. Jako najwyższy urzędnik finansowy Stanów Zjednoczonych korzysta on, zwłaszcza podczas wojny, z pełnomocnictw dyktatorskich.

Przegląd działań bojowych na froncie wschodnim

BERLIN. (DNB). Nad przyczółkiem mostowym nad Kubanią wdarł się w nocy na 25. 6. rumuński oddział szturmowy koło Noworosyjska niespodzianie do stanowisk bolszewickich i zajął nieprzyjacielskie okopy, zdobywając dwa miotacze granatów i wiele broni piechoty. Z bogatym materiałem wywiadowczym powrócił on do swego punktu oporu. Artyleria niemiecka ostrzeliwała z dobrym skutkiem na rozmaitych odcinkach stanowiska baterYj i ruchy wojsk sowieckich przy zmianie oddziałów walczących. Bolszewicki oddział wywiadowczy, który na obszarze lagun zbliżył się na łódce do stanowisk niemieckich został zaatakowany i wzięty do niewoli.

Niemieckie samoloty bojowe zniszczyły w czasie ataku na skupienia łodzi nieprzyjacielskich na terenie lagun nad Kubanią sześć łodzi do lądowania oraz ciężko uszkodziły jeszcze dwie łodzie. W rejonie Krymskaja bombardowały samoloty szturmowe i bojowe z wyraźnym skutkiem kilka stanowisk bolszewickiej artylerii przeciwlotniczej i składów amunicji, obiektem zaś ataków innych samolotów bojowych były sowieckie forty czarnomorskie Tuapse i Golendzik, jak również ważna linia kolejowa do Rostowa. Na południe od półwyspu Taman lotnicy nieprzyjacielscy niespodzianie zaatakowali karawanę niemieckich statków. Uruchomiona natychmiast obrona niemiecka rozproszyła oddział samolotów i zestrzeliła sześć sowieckich maszyn. Ogółem stracili bolszewicy 5. 6. na froncie wschodnim 16 samolotów, Niemcy zaś tylko trzy maszyny.

W ramach lokalnej działalności oddziałów wywiadowczych i szturmowych na froncie wschodnim na szczególną uwagę zasługuje atak pionierów i grenadierów w nocy na 25.6. na południe od Charkowa. Grupa bojowa miała polecenie uczynić nieużytecznymi do walki dwie miejscowości leżące z tamtej strony Dońca. Liczne rozgałęzione rowy dobiegowe i rowy strzeleckie okalające domy i urządzenia bojowe sowieckie, umożliwiały bolszewikom doskonałą obronę. Mogli oni stąd nie tylko kierować ogniem swoich bateryj na pozycje niemieckie, lecz także lekką bronią ostrzeliwać drogę dowozu niemieckich posiłków, wiodącą przez pasmo wzgórz. Na krótko przed północą ruszyli pionierzy i grenadierzy na wielkich i małych łodziach gumowych ku nieprzyjacielskiemu brzegowi, w tym samym zaś czasie lekkie i ciężkie baterie osłaniały przeprawę skoncentrowanym ogniem zaporowym. Artyleria przeciwczołgowa, lekkie i ciężkie działa piechoty, miotacze granatów i szybkostrzelna broń maszynowa ostrzeliwały równocześnie bezpośrednim ogniem nieprzyjacielskie stanowiska. Zaraz po przybyciu na brzeg podsunął się oddział szturmowy skokami najpierw ku południowej miejscowości i niszczył bunkier polowy jeden za drugim granatami ręcznymi, karabinami przeciwpancernymi i ładunkami wybuchowymi. W ciągu kilku minut przemieniły się nieprzyjacielskie stanowiska bojowe i domy w sypiące skrami słupy płomieni. Kiedy grenadierzy i oddziały pionierów zawróciły ku miejscowości położonej na północ, starali się bolszewicy powstrzymać atak przez użycie swej artylerii i miotaczy granatów oraz silnym ogniem strzeleckim. Jednakowoż zapał żołnierzy niemieckich doprowadził wyprawę do zwycięskiego końca. W walce wręcz zyskali oni wiele terenu. Skoro oderwali się od nieprzyjaciela ku miejscu przeprawy zdobytych już było i spalonych 32 bunkry, ich załogi zniszczone lub wzięte do niewoli a nadto zdobyto względnie zdruzgotano wiele sprzętu i broni. Podczas gdy artyleria niemiecka wciąż jeszcze miotała swoje granaty między płonące domy, niszcząc również ostatnie stanowiska, przeciwnika, grupa bojowa brodziła przez głębokie po kolana bagna do swoich stanowisk wyjściowych.

Walka z nielegalnym handlem w Anglii

Bank Angielski zamierza w przyszłości zaniechać emisji banknotów powyżej 5 funtów. Znajdujące się w obiegu większe banknoty mają być stopniowo wycofane. Urzędowo krok ten uzasadnia się koniecznością utrudnień w obchodzeniu obowiązujących przepisów dewizowych, w czym większe banknoty odgrywają szczególną rolę.

W londyńskiej City uważają to wyjaśnienie za wybieg. W rzeczywistości Bank Angielski zamierza w ten sposób walczyć z uchylaniem się od podatku oraz z potajemnym handlem. W Anglii znacznie wzrasta liczba zawieranych tranzakcyj, które z różnych przyczyn obawiają się jawności w bankowym obrachunku, a przy których cena kupna chętniej wędruje wprost z jednego portfelu do drugiego. Chodzi tu przy tym nie o błahe wykroczenia przeciwko zagospodarowaniu, kiedy np. zdobywa się bez zezwolenia pół funta masła, lecz o zawodowy nielegalny handel wszelkiego rodzaju, rozporządzający dużymi składami. W takim handlu zachodzi potrzeba wyłożenia większych sum, które dotychczas płacone były przede wszystkim dużymi banknotami.

Krytyka zarzuca Bankowi Angielskiemu, że ima się on półśrodków i że słuszniej byłoby odrazu postawić większe banknoty poza nawiasem obiegu. A ponieważ tego nie uczyniono, do tajnego handlu przyłączyła się czarna giełda. Grający na zwyżkę zdobywają duże banknoty po nadmiernej cenie, trwożliwsi zaś pozbywają się ich z małym opustem. (h)

(„Das Reich").

Powitanie powracających z frontu ochotników fińskich

HELSINKI (DNB). W świetlicy korpusu ochrony w Helsinkach odbyła się uroczystość powitalna dla fińskich żołnierzy, oddziałów broni SS, pochodzących z prowincji Uusima, którzy powrócili ze wschodniego frontu. Uroczystość ta była urządządzona staraniem związku żołnierzy frontowych. W uroczystości powitalnej przyjęli udział dowódca korpusu ochrony, generał porucznik Malmberg, podpułkownik fińskich odziałów broni SS, Kurkiala, i jako zastępca sztabu łączności oddziałów broni SS Untersturmführer, Keller.

W licznych mowach powitalnych kierowniczych osobistości związku fińskich żołnierzy frontowych zwracano się serdecznie do ochotników oddziałów broni SS, którzy w bratnich niemieckich szeregach od dwuch lat mężnie walczyli przeciw bolszewizmowi.

Do zaproszonych krewnych poległych żołnierzy oddziałów broni SS, były również zwrócone serdeczne słowa.

„Żołnierze frontowi z r. 1918, — powiedział przewodniczący Związku Żołnierzy w Helsinkach po omówieniu celów i zadań swego Związku, — cieszą się z postanowienia żołnierzy odziałów broni SS o przyłączeniu się do ich Związku".

Stare żelazo ważnym surowcem

(ON). W każdym zakładzie przemysłowym, w każdym gospodarstwie, w każdym włościańskim obejściu, znajduje się dużo przedmiotów, które spełniły swe zadanie i obecnie niedbale są porzucone w jakiejkolwiek szopie lub komórce i prowadzą zapomnianą egzystencję jako rzeczy bezwartościowe, które jak powszechnie się myśli do niczego nie są już przydatne. Tylko z uczucia pewnego jakby przywiązania nie zdecydowano się wyrzucić je na śmietnik, jak np uszkodzony kocioł, przerdzewiałe wiadro, połamaną lampę i rozmaite inne wybrakowane przedmioty, którymi się przez długie lata posługiwano.

A jednak w tych pozornie nieużytecznych rzeczach tkwi olbrzymia wartość, której nie należy nie doceniać w gospodarce narodowej nie tylko w czasie pokoju, a cóż dopiero podczas wojny.

Odnosi się to do wszelkiego rodzaju odłamków żelaza, stali i innych metali, jednym słowem do „łomu". Setki, ba, nawet tysiące ton tego surowca-łomu leży bez użytku, gdzieś tam w warsztatach i gospodarstwa, podczas gdy po odpowiedniej przeróbce może on oddać nieocenione usługi.

Jak wielkie znaczenie ma łom wynika z tego, że przed wojną przemysł stalowy w Niemczech zużytkowywał 13 milionów ton łomu, a w całym świecie w tymże czasie przerobiono 50 milionów ton łomu. Łom jak dawniej tak i obecnie stanowi ważny artykuł międzynarodowego handlu.

W przemyśle wojennym gra on rolę znacznie większą, bodaj nawet decydującą.

W Rzeszy zorganizowano z tego powodu na początku wojny zbieranie łomu, przez co ilość jego podniesiono znacznie, tak że dziś nawet najmniejszy kawałek w ogólnych gospodarstwach nie idzie na marne. Rezultaty akcji zbierania łomu ze względu na zebraną ilość były zadziwiające i w znacznej części dostarczyły wartościowego materiału przemysłowi zbrojeniowemu.

Wkrótce i w generalnym okręgu będzie zbierany łom i oddany do przeróbki. A więc niech każdy już zbiera co znajdzie w swym warsztacie lub obejściu gospodarskim ze starego żelastwa lub innego metalu.

W odpowiednim czasie będą wydane odpowiednie zarządzenia w sprawie zbiórki.

Pismo angielskie wzywa do mordowania kobiet, dzieci i starców

Oliver Stewart, korespondent lotniczy londyńskiego pisma „Evening Standart" poświęca specjalny artykuł bezwzględnemu bombardowaniu ludności cywilnej, w którym żąda aby nieprzyjaciela pobito ostatecznie.

Idea ta stanowi zasadę programu anglo-amerykańskiego terroru lotniczego. Ten terror bombowy musi być utrzymany bez uwagi na uczucie i nastroje, póki nie będzie złamany wszelki opór wewnątrz krajów nieprzyjacielskich. Póki Anglia i Ameryka mają choć by źdźbło rozsądku muszą wszystko postawić na kartę, aby państwu niemieckiemu i Niemcom przyczynić jak najwięcej szkód.

Rzadko się zdarza, aby za strony angielskiej wypowiadano się z taką brutalną otwartością o celu terroru bombowego, skierowanego na mordowanie kobiet, dzieci i starców jak to czyni Oliver Stewart.

(„Wilnaer Zeitung")

GENEWA. (DNB). Przewodniczący „Britain Steamship Co. Ltd." oświadczył w pewnym przemówieniu wobec brytyjskich wydawców gazet, że sfery żeglugi angielskiej przewidują poważne trudności w czasie powojennym. Już teraz Stany Zjednoczone stały się centralą światową budowy statków frachtowych, podczas gdy rząd brytyjski nic nie robi w tym kierunku.

Rozstrzeliwania odbywały się również w Kozielsku

Świadectwo kierownika oddziału specjalnego w obozie w Kozielsku

SMOLEŃSK. W aktach wydziału głównego służby bezpieczeństwa państwa (NKGB) w Smoleńsku znaleziono bardzo ciekawe sprawozdanie, które jako „ściśle tajne" pod datą 6 sierpnia 1940 r. za liczbą 39 wysłał kierownik oddziału specjalnego obozu NKWD w Kozielsku, podporucznik służby bezpieczeństwa państwa Starikowicz do kierownika wydziału głównego służby bezpieczeństwa okręgu smoleńskiego, kapitana Kuprianowa. Sprawozdanie zawiera przede wszystkim skargę na to, że po odtransportowaniu 12.000 polskich oficerów na rozstrzelanie do Katynia nie dość dokładnie zatarto ślady tych oficerów w obozie w Kozielsku tak, że nowi mieszkańcy obozu mogli natychmiast stwierdzić, iż w obozie przebywali wzięci do niewoli oficerowie polscy.

Starikowicz pisze między innymi: „Kilka słów w sprawie konspiracji. W przesłanej nam przez pana kopii wskazówek, które skierowane zostały przez komisariat ludowy spraw wewnętrznych Zw. Sowieckiego pod liczbą 25/690 9 z dnia 26.7.40, mówi się w ostatnim ustępie: „Proszę zachować jak najściślejszą tajemnicę odpowiednio do moich wskazówek". Chciałbym stwierdzić, że jeśli chodzi o sprawę zachowania tajemnicy w naszym obozie, to popełniono grzech od chwili przybycia tej grupy do obozu internowanych. Jeśli teraz — jak oznajmił mi kierownik obozu Korolpew — zadanie polega na tym, by internowani nie dowiedzieli się, gdzie przebywają, to można z całą pewnością powiedzieć, że wszyscy internowani wiedzą, iż przebywają w Kozielsku, okręgu smoleńskiego i że w tym obozie znajdowali się poprzednio jeńcy wojenni. Na potwierdzenie tego mogę przytoczyć następujące fakty.

1. Nadchodzące transporty internowanych zatrzymywały się obok dworca kolejowego i przy wysiadaniu z wagonów można było widzieć szyldy z nazwą stacji kolejowej.

2. Podczas drogi ze stacji w Kozielsku do obozu maszerowali internowani przez miasto i odczytywali wszystkie szyldy firmowe, a na niektórych z nich oznaczona była korporacja z nazwą okręgu

3. Komendantura obozu nie kazała po odprawieniu jeńców wojennych zatrzeć albo pobielić pochodzących od nich napisów rozmaitego rodzaju, i w ten sposób grupa internowanych, odczytując wspomniane napisy, natychmiast dowiedziała się, że przebywali tutaj jeńcy wojenni.

Należy zaznaczyć, że również wśród personelu obozowego zauważono wypadki nieprzestrzegania obowiązku milczenia w obozie. W lipcu, w rozmowie między strażnikiem Andruszkinem a pewnym internowanym, na zapytanie, co tutaj było poprzednio, oświadczył Andruszkin, że jeńcy wojenni".

Dalej pisze się w sprawozdaniu dosłownie: „Internowani interesują się wieżą obok baraku Nr. 15. Znajdował się tam poprzednio karcer i na ścianach znajdują się rozmaite napisy, których treść stwierdza, że przebywali tutaj poprzednio jeńcy wojenni, oczekujący na wyrok. Znaleźli oni też w drewnianej ścianie małe dziurki, pozostałość od kul po dokonanym rozstrzelaniu. Trzeba było zmienić deski. Jak donosi szpicel Smirnow, siedzący tam internowani odczytali z napisów na ścianach pożegnalne wiadomości polskich oficerów. O wszystkich tych faktach powiadomiłem komendanturę obozu".

Oficerowie polscy przeczuwali zatem straszny los, jaki im zgotowali ich żydowsko - bolszewiccy oprawcy, już przed ich odtransportowaniem i wyskrobali na ścianach swego więzienia pożegnalne wiadomości.

Gazy łzawiące i samochody pancerne przeciw uczestnikom walk

Zamieszki murzyńskie w Detroit

GENEWA. (DNB). Znany amerykański przedstawiciel gazety „Daily Mail", Don Iddon, zamieścił w swej gazecie z komentarzami obraz krwawych walk rasowych w Detroit. Zamieszki te były najcięższe od czasów ostatnich starć między murzynami i białymi w East Asiut Lonis w lipcu 1917 roku, w czasie których zabito 33 osoby.

Zamieszki rozpoczęły się w późnych godzinach popołudniowych ub. niedzieli, 20 czerwca, kiedy pewien biały mężczyzna rozpoczął kłótnię z murzynem w pobliżu parku Belle-Isle. W parku znalazło się 50.000 ludzi, przeważnie murzynów i wnet rozeszły się po mieście najdziksze wieści. Wieczorem o godzinie 10 doszło w parku do pierwszych bójek, początkowo na pięści, potem na kamienie, kije i noże. Grupy zwiększały się i o północy wdarły się grupy białych do ubogiej dzielnicy murzynów „Paradiese Valley". Okna zostały wybite, skaleczono białych i negrów, 25 negrów i 4 białych zabito, trzech negrów zastrzeliła policja. Dało to okazję do dalszych rozruchów. Policja wojskowa musiała użyć samochodów pancernych, uniwersalnych wozów jeeps'y, ażeby oczyścić osiedle murzynów od białych, gdyż 3.520 policjantów miejskich było bezradnych podczas tych zaciekłych walk ulicznych. Wojskowa policja oczyszczała ulicy Paradiese Valley i innych dzielnic miasta gazami łzawiącymi, przy tym 200 żandarmów i setki policjantów miejskich oddało ponad tysiąc salw, ażeby wypędzić murzynów z pewnego gmachu, skąd strzelali oni do białych. Policja wprowadziła wreszcie sądy doraźne i nakazała zamykać wszystkie lokale od godziny 10 wieczorem. 1.300 osób, przeważnie murzynów zostało aresztowanych. Całymi dniami nie stawiało się do pracy w fabrykach zbrojeniowych około 70 proc. murzynów. We środę sytuacja poprawiła się o tyle, że brakowało tylko 20 proc. robotników.

Pomagaj żołnierzom na froncie przez pracę w Rzeszy!

50 proc. robotników kopalń Ameryki Północnej strajkuje

SZTOKHOLM (DNB). Jak podaje Reuter z Waszyngtonu w Stanach Zjednoczonych strajkuje wciąż jeszcze 50% górników. Protest Roosevelta przeciwko ustawie antystrajkowej mocno krytykują nawet liczni członkowie jego własnej partii, zarzucając mu, że prezydent przez swój protest chce tylko sobie zdobyć więcej wyborców.

Uzyskanie zgody kongresu, powiadomionego o proteście prezydenta, „United Press" uważa za „klasyczny przykład przewrotu ustawowego na froncie narodowym". Kierownik urzędu informacji wojennych, Elmer Davis, zapowiada, że wspomniana ustawa, jak się zdaje, przejdzie do historii pod nazwą „ustawa przeciwstrajkowa Lewisa". Odrzucając protest prezydenta tym samym kongres wypowiedział votum nieufności, że Lewis „nie został ujęty we właściwej formie". Kongres teraz sam siebie uważa za instancję powołaną do ograniczenia działalności prezesa Związków górniczych Lewisa.

Wileńska służba przeciwlotnicza

W sobotę dn. 19 b.m. na stadionie na Pióromoncie został zwołany apel służby przeciwlotniczej miasta Wilna. Był to pierwszy wypadek, kiedy te grupy przemaszerowały w zwartym szyku i unaoczniły wszystkim gotowość obrony przeciwlotniczej SS. Standartenführer Krieg w krótkim przemówieniu wskazał na konieczność pogotowia obrony przeciwlotniczej dla ludności miasta Wilna Po krótkim przemówieniu litewskiego komendanta policji, nastąpił pod kierownictwem majora Szymkusa, naczelnika straży przeciwpożarowej, pokaz działania i gaszenia bomb zapalających. Na zakończenie miejscowy kierownik obrony przeciwlotniczej podziękował za już wykazane wysiłki i wezwał do dalszych po czym nastąpiło uczczenie Führera i odegranie hymnu narodowego. Apel zakończył się przemarszem jednostek obrony przeciwlotniczej przed miejscowym kierownikiem obrony SS Standartenführerem Kriegiem. (f)

Krótkie wiadomości

BERLIN. (DNB). Na przyczółku Kubania w noc na 25. 6. przedostał się pod Noworosyjskiem pewien oddział czołowy znienacka do pozycyj bolszewickich i zdobył nieprzyjacielski system rowów strzeleckich, zabierając oprócz dwuch miotaczy granatów jeszcze liczną broń ręczną. W zakresie działań lokalnych oddziałów wywiadowczych i czołowych na froncie Wschodnim na szczególną uwagę zasługuje przejście pionierów i grenadierów przez Doniec w nocy na 25. 6. na południe od Charkowa. Zdobyto i oczyszczono 32 nieprzyjacielskie bunkry polowe.

×

BERLIN. (DNB). Ofiarą ostatniego nalotu terrorystów na Bochum stało się dużo niemieckich dzieci, zasypanych w piwnicy pewnego sierocińca po wybuchach bomb. Według dotychczas nadesłanych wiadomości pochowano 50 zabitych dzieci z liczby 100 zasypanych.

×

SZTOKHOLM. (DNB). Północnoamerykański urząd informacji wojennych, jak podają z Waszyngtonu, potwierdza wielkie straty samolotów angloamerykańskich podczas ataków na teren Rzeszy Niemieckiej.

×

GENEWA. (DNB). Jak podaje Reuter z Waszyngtonu, aresztowano 779 osób za przekroczenie ustawy o służbie wojskowej w Stanach Zjednoczonych.

×

BERLIN. (DNB). Przy badaniu akt zarządu głównego bezpieczeństwa państwowego w Smoleńsku wykryto, że GPU wzięło do niewoli i „zlikwidowało" pewnego Turka, będącego w służbie polskiej armii w randze oficera. Był to porucznik Hamid Machmed Korkmas.

×

VIGO. (DNB). W rozmaitych okolicach Marokka francuskiego zażądały władze północnoamerykańskie od naczelników szczepów tamtejszych dostarczenia kobiet i dziewcząt dla amerykańskich domów publicznych. Władze amerykańskie stosują nawet przy tym przymus. W jednym wypadku policja amerykańska gwałtem uprowadziła 20 młodych dziewcząt z grona gości pewnego wesela arabskiego.

×

BUENOS AIRES. (DNB). Gdy już Rios, prezydent Chile, odmówił swego przybycia do Stanów Zjednoczonych, minister chilijski spraw zagranicznych, Fernandez, odłożył swą podróż na czas nieokreślony.

×

SZANGHAI (DNB). Jak wynika z otrzymanego z Czungkingu komunikatu powstają znowuż trudności transportowe przy przewozie otrzymanych w północno - zachodnich Chinach produktów naftowych. Produkty te były przewożone na ostatnim odcinku swej drogi transportowej po rzece Chialing do Czungkingu w kozich skórach. Tę drogę wodną wykorzystano od Kwangynen, położonego około 300 km. na północ od Czungkingu. Stąd puszczono z prądem rzeki napełnione skóry, które dotarły do Czungkingu po 16 dniach. Pierwszy ładunek, wynoszący 31,5 ton, jak donosi Czungking, przybył niedawno do Czungkingu w 1000 workach z koziej skóry.

×

BERLIN (DNB). Prasa europejska zajmuje się w dalszym ciągu zakończonym wiedeńskim zjazdem unii narodowych związków dziennikarzy i podkreśla szczególnie duchową jedność narodów Europy.

×

RZYM (DNB). W wyczerpującym artykule wykazała gazeta „Giornale d'Italia", że Włochy ze swoją faszystowską polityką socjalną stoją na przodujących stanowiskach na świecie.

×

BUKARESZT (DNB). W imieniu marszałka Mannerheima udekorował ambasador Finlandii w Bukareszcie viceprezydenta Rumunii, profesora Mihal Antonescu, fińskim Krzyżem Wolnościowym.

×

LIZBONA. (DNB). „Revista Portugesa" protestuje przeciwko spiskowi milczenia pewnych wielkich dzienników w sprawie niebezpieczeństwa bolszewickiego. Jako głównego świadka w istnieniu takiego sprzysiężenia wskazuje gazeta na papieża Piusa XI.

×

STAMBUŁ. W niedzielę turecki minister spraw wewnętrznych powiadomił na wielkim zebraniu narodowym o trzęsieniu ziemi w Adapazar. Oświadczył on, że w Bendeck i w okolicach postradało życie 346 osób.

×

SZTOKHOLM. (DNB). Według powiadomienia Reutera w Londynie w niedzielę wczesnym wieczorem, jeszcze przy świetle dziennym, był znowu ogłoszony alarm lotniczy.

×

RANGUN. (DNB). W Rangun (Burma) na niedzielnym wielkim zebraniu przyjęto jednogłośnie rezolucję, aby poświęcić wszystkie siły dla osiągnięcia wielkiego celu — wolności.

×

BERLIN (DNB). Podczas lokalnych walk obronnych na południe od jeziora Ilmeń zaatakowali grenadierzy pomorscy w sile jednej kompanii pozycje nieprzyjacielskie, po uprzednim przygotowaniu artyleryjskim. Jakkolwiek bolszewicy stawiali rozpaczliwy opór, wdarli się grenadierzy niemieccy do okopów sowieckich, pokonali po krótkiej walce ich załogę za pomocą granatów ręcznych i pistoletów automatycznych, wysadzili w powietrze 10 bunkrów i zdobyli 4 ciężkie karabiny maszynowe, 5 miotaczy granatów i znaczną ilość innej broni.

Jezioro Zuiderskie znika

Jezioro Zuiderskie (Zuidersee), morze śródlądowe w Holandii, zajmujące prawie trzecią część kraju, powstało w średniowieczu przez wdarcie się morza. Przedtem znajdowało się tam morze śródlądowe, zwane przez starożytnych Rzymian „Flevo". Przez swą głęboko w ląd wciskającą się zatokę jezioro Zuider miało od dawna wielkie znaczenie gospodarcze — wyrosło nad nim przecież tak ważne miasto światowe i port jak Amsterdam. W naszych czasach znaczenie gospodarcze jeziora znacznie się obniżyło z chwilą, gdy Amsterdam uzyskał bezpośrednie połączenie z Morzem Północnym przez wybudowanie kanału.

Już w roku 1913 postanowiono ustawowo powoli osuszać jezioro Zuider, głównie dla uzyskania urodzajnych pastwisk i roli uprawnej. To potężne przedsięwzięcie miało być wykonane w ten sposób, że oddzielano wielkie części jeziora groblami i tamami w kształcie pierścienia i osuszano. Powstały przez wypompywanie wody tak zwane „poldy", a następnie na osuszonej, przeważnie bardzo urodzajnej ziemi rozpoczęto uprawę roślin. Tą drogą w ciągu lat osuszono poldę o powierzchni 20.000 hektarów koło wyspy Wieringen. Dalsze prace nad osuszeniem trzech innych wielkich pold o ogólnej powierzchni 204.000 ha są w pełnym biegu i zbliżają się powoli do końca.

Od czasu, gdy Holandia w r. 1940 militarnie skapitulowała, kraj skazany został po większej części na własną produkcję płodów rolnych na pokrycie własnego zapotrzebowania. Ponieważ jednak dotychczas uprawa roli ustępowała łąkom i gospodarstwu mleczarskiemu, powstała konieczność zwolnienia ziemi pod uprawę roślin. Mogło się to stać w dwojaki sposób: albo trzeba było zaorać wielką część łąk, przeznaczonych dotychczas na hodowlę bydła, albo szukać nowych gruntów przez osuszenie jeziora Zuider.

Jednym i drugim sposobem zdobyto urodzajne obszary pod uprawę roli. Głównie zwiększono uprawę kartofli, a także zbóż chlebowych i roślin oleistych. Podniesiono też znacznie uprawę jarzyn, a przez to uzyskano ważny artykuł eksportowy, który okazał się pożyteczny przy wymianie za inne towary, zwłaszcza w handlu z Francją i Belgią.

W tym nasileniu uprawy ziemi poważną rolę odgrywają grunty uzyskane przez osuszenie jeziora Zuider. Skoro tylko większa jakaś część jeziora zostanie osuszona, rozpoczyna się natychmiast kultywizacja ziemi. Ma się tu przy tym do czynienia z różnymi gatunkami gleby: z takimi, które są jeszcze świeże i muszą zostać wpierw gruntownie odwodnione, dalej z ciężką urodzajną glinką, która latami nie będzie potrzebowała nawozu, w końcu znajdują się też tam mniejsze tereny piaszczyste, które nie nadają się pod uprawę rolniczą natomiast z pożytkiem mogą być zalesione.

Ciekawa rzecz, że powierzchnia wydartej jezioru ziemi leży od 2 do 5 metrów poniżej powierzchni morza. Ważne zadanie polega na przeszkoleniu w krótkim czasie w gospodarce rolnej ludzi, których ma się osiedlić na nowych terenach, a którzy dotychczas trudnili się przeważnie rybołóstwem lub hodowlą bydła.

W centrum nowo uzyskanego terenu projektuje się założenie miasta, które ma być zbudowane dla 10—12 tysięcy mieszkańców. W bliższym i dalszym pierścieniu tej „stolicy" powstanie sześć osiedli.

Przydział ziemi nowym osadnikom, których wyszukuje się wszędzie wśród najtęższych i najbardziej doświadczonych wieśniaków, odbywa się w rozmaity sposób: albo w drodze prostej dzierżawy, przy czym państwo podejmuje się użyźnienia ziemi, albo też w drodze dziedzicznej dzierżawy lub w końcu przez sprzedaż. Zasiano już wiele tysięcy hektarów, które jeszcze w tym roku wydadzą plony i przyczynią się do wyżywienia ludności. A wszystko to czyni się z największym pośpiechem ażeby tak bogaty i urodzajny kraj jak najszybciej mógł żyć ze swoich własnych płodów rolnych i nie potrzebował dowozu z zewnątrz.

Ostrożnie ze spożyciem mięsa, pochodzącego z uboju domowego!

Na terenie powiatu Wileńskiego znowu stwierdzono chorobę trychinową u wieprzy. Spożywanie takiego mięsa wywołuje u ludzi ciężkie zachorowania, sprowadzające często w swych nieuchronnych skutkach śmierć. Gdy mięso, pochodzące od wieprzy, sprzedawanych w sklepach „Maistasu" lub innych sklepach publicznych podlega badaniu i skutkiem tego daje gwarancję, że jest wolne od trychin, — mięso uboju domowego nie jest kontrolowane ani badane na zawartość trychin. Wobec tego usilnie ostrzega się przed spożywaniem mięsa wieprzowego, pochodzącego z uboju domowego, w stanie surowym lub nawpółsurowym. Jedynie zupełnie przegotowana mięso zabija w nim trychiny, jakie może ono zawierać w sobie.

Wiadomości z dnia

1 LIPIEC
CZWARTEK
Teodoryka
Wschód słońca 3.46
Zachód słońca 20 59

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 21.40 DO GODZ. 3.—

— UROCZYSTOŚĆ W PIEKARNI NR. 1. W sobotę 26 b. m. w piekarni nr. 1 z okazji otrzymania drugiej nagrody w tygodniu czystości odbyło się o godzinie 18 uroczyste zebranie towarzyskie pracowników i robotników w obecności dyrekcji spółdzielni „Ruta" w osobach: głównego dyrektora p. Gasiunasa, kierownika tech. piekarń inż. Kontrymowicza i dyrektora wydziału piekarń p. Puodziusa.

W czasie obiadu przemawiał do robotników kierownik techniczny piekarni p. Kontrymowicz, dziękując robotnikom za czystość i podniesienie produkcji. Podkreślił on dobitnie, że pomimo ciężkich warunków wojennych higienicznych wypiek chleba został utrzymany, a norma wypieku została przekroczona.

Gromkie oklaski były podziękowaniem za te słowa.

Następnie kierownik piekarni nr. 1 p. Barysas podziękował wszystkim tym, którzy w tygodniu czystości przyczynili się do sukcesu. Zaznaczył także, że spodziewa się od robotników dalszego postępu, by piekarnia nr. 1 zawsze spełniała swoje zadanie, oczekuje on nie tylko czystości, ale i dalszego podniesienia produkcji.

Praca w piekarni nie należy do najłatwiejszej, norma dzienna dla jednego robotnika wynosi 270 kilogramów. Przekroczenie normy jest sukcesem nie tylko robotników, ale i całego personelu.

Zebranie urozmaicił występ wokalny pracownicy, panny Wojcickówny. Resztę wieczoru spędzono przy muzyce w wesołym towarzyskim nastroju. (K).

— NIE OTRZYMAMY WÓDKI. Jak dowiadujemy się, na mocy zarządzenia Grupy Wyżywienia Urzędu Podziału i Zaopatrzenia w Kownie, od początku 18 okresu wyżywieniowego będzie wstrzymany przydział wódki dla ludności.

Wydział Aprowizacyjno - Gospodarczy prosi, aby zainteresowani w tej sprawie nie zwracali się do Urzędu. (k)

— OTRZYMAMY JAJA. Posiadacze niebieskich i czerwonych, zielonych i białych kart żywnościowych na 18 okres otrzymają po 2 jaja. Chorzy znajdujący się w szpitalach i w domach wypoczynkowych otrzymają jaja według ustalonych specjalnie dla nich norm. (K)

— NA WZÓR WILEŃSKI. Według doniesień prasy kowieńskiej również i w Kownie, za przykładem Wilna, są organizowane dla ludności pokazy działania i gaszenia bomb zapalających. (f)

— TERMINOWE SKŁADANIE WYKAZÓW NA KARTKI ŻYWNOŚCIOWE. Aby uniknąć na przyszłość nieporozumień przy składaniu wykazów pracowników w celu otrzymania kart żywnościowych i na mleko, oraz tytoniowych, podaje się do wiadomości pp. dyrektorów i kierowników przedsiębiorstw, fabryk i urzędów że wykazy mają być złożone na początku czwartego tygodnia wyżywieniowego — od poniedziałku do środy włącznie.

Odbiór kartek nastąpi zgodnie z ogólnym zarządzeniem o wydawaniu dla mieszkańców miasta Wilna kartek na dany okres wyżywieniowy. (k)

— ŚWIĘTO STRAŻACKIE W TROKACH. W dniu 24 czerwca w Trokach odbył się dzień święta strażackiego, zorganizowany przez wileńską straż przeciwpożarową. Po zakończeniu pokazów działania i gaszenia bomb zapalających w mieście Wilnie, propaganda przeciwogniowa została przeniesiona na teren okręgu wileńskiego. Przy udziale około 1500 widzów, między innymi naczelnika powiatu i szefa żandarmerii Krausego odbył się pokaz w Trokach. Po pokazie, podobnie jak i w Wilnie, nastąpiła część artystyczna. (f)

— SIANOKOSY JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁY. We wszystkich miejscowościach powiatu, a nawet i okręgu wileńskiego rozpoczęły się już sianokosy. Suchy początek wiosny, jak należało się spodziewać, spowoduje słaby zbiór siana tymczasem z dalszych powiatów donoszą o zupełnie zadawalających rezultatach sianokosów. (f)

— ARESZTOWANIE LEKARZA. Przed kilku dniami aresztowano pewnego lekarza Litwina za odmowę wzięcia udziału w pracach komisji poborowej. (f).

OFIARY

Dla biednych polskich dzieci 20 RM od R. S. i I. J.

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 58
„Maskarada"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„ALARM NA STACJI 3"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„Wielki cień"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„Kawalarze"

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„Człowiek, o którym się mówi"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„Grzeszna wieś"

Kolejowe Warsztaty Reperacyjne w Wilnie
oraz
Zakłady Kolei Wąskotorowej w Poniewieżu
PRZYJMUJĄ
od 1-go sierpnia r. b.
uczniów ślusarskich i kotlarskich
Czas nauki 2 lata.
Zgłoszenia do 15.VII r. b. w Wydziale Osobowym w Wilnie Eisenbahnstr. 18, w Poniewieżu gmachu Zarządu Zakładów Kolei Wąskotorowych.

Podróże koleją do i z Rzeszy Niemieckiej
Posiadacze przepustek, którzy pragną koleją przekroczyć granice Reichskommissariatu Ostland nie potrzebują w wypadku podróży z Rzeszy i graniczących terenów jak również do Rzeszy i graniczących terenów żadnych zezwoleń na posługiwanie się kolejami.

„MAISTAS"
Fleischwarenfabrik in Wilna
poszukuje od zaraz
tłumacza(ki)-stenotypisty(ki)
znającego(ej) niemiecki i litewski gruntownie. Zgłosić się: Wilno, Trakų (Trocka) 19, pokój 3.

UWAGA! PORADY BEZPŁATNIE.
Na wszelkie swędzące schorzenia skórne, świerzb (krosta) i t p. maście i płyny lecznicze otrzymać możesz Išganytojo (d. Miłosierna) Nr 6 m 8 (róg Zarzecznej i Pakszta), w godz. 1 —12 i od 16—19. Tamże szczepię ospę. Fel. med. Ho..ski.

DO MAJĄTKU PAŃSTWOWEGO
potrzebni robotnicy leśni.
Utrzymanie mieszkanie Wynagrodzenie częściowo w naturze Informacje: Dr Władysław Kawka, Wilno Geležinio Vilko (d. Obozowa) 8—9, od godz 7.30—8.

TEATR MINIATUR
„ALI-BABA"
Wielka 66.
Wielkie urozmaicone taneczno-wokalne widowisko
„NAD BRZEGAMI PIĘKNEJ WILII"...
Z UDZIAŁEM:
Stanisławy PIASECKIEJ, M. Martówny, Lauri, J Łagunówny, Nikielówny, M. Dowmunta W. Rychtera, J. Ciesielskiego, K. Chorzewskiego, K. Koszeli, W. Hermanowicza, Trio Jaruga. — **Duet „Caro".**
Reżyser: M. Dowmunt.
Baletmistrz: J. Ciesielski.
Dekoracje: Makoinik.
Przy fortepianach: S. Dzięsielewski. R. Kuncewicz.
Początki seansów o godz. 17 i 19.
Wkrótce premiera „W KRÓLESTWIE LALEK".

CYRK w Wilnie
rozbił swoje namioty
przy ul. Pylimo (Zawalnej) na Rynku Drzewnym
Od 1 lipca nowy program!
Przedstawienia codziennie o godzinie 17 i 19, w święta o godzinie 14,30, 16.45 i 19
Bilety sprzedaje się tylko w kasie cyrku od godziny 14-tej w święta od godz. 12-tej.

Każdy może mieć dodatkową porcję mięsa hodując
KRÓLIKI
Szynszyle samice, samce, dorosłe i młode od 7 RM 50 pfen.
SPRZEDAJE hodowla w Jerozolimce
Iźlo (Skarbowa) 9.

KUPIĘ:
nożyce, gąbkę gumową, szellak, politurę, sprężyny i włosie oraz kloce: brzozę, olchę, osinę.
Pracownia mebli
Vilniaus (Wileńska) 32.

Ślusarze,
specjaliści od motorów i maszyn, palacze oraz elektromonterzy dla okręgu Rygi i Pskowa poszukiwani. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i odpisu świadectw kierować do adm „Gońca Codziennego" pod „Ślusarze—mechanicy".

DREWNIAKI (wytwórnia)
PO CENACH URZĘDOWYCH.
Vilniaus (Wileńska) 17/1) — 3.
Tamże potrzebni obijacze chłonny i zdolny energiczny pracownik władający językiem niemieckim.

Do browaru „TAURAS"
śpiesznie potrzebni FYMARZE.
Wynagrodzenie i warunki pracy dobre. Zwracać się w godzinach urzędowania do dyrekcji.

Różne

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart. Dla nieobecnych z pisma i fotografii. Tilto (Mostowa) 25 — 7.

CHIROMANTKA - fizjonomistka określa z ręki, kart, fotografii, imion i pisma. Giedraičių (Chocimska) 12 — 2.

CHIROMANTKA - wróżka przyjmuje od godz 11 do 7 po południu. Wilno, Didžioji (Wielka) 15/1 m 12-a, wejście z zaułka Szwarcowego Nr. 1 w podwórku.

KOWALSKIE narzędzia, zamienię na dobrą mleczną krowę. Panevėžio (Nieświeska) 42/1 — 34.

KOSTIUM kąpielowy, modny, b. ładny, pantofelki damskie przedwojenne (skórka wężowa) Nr. 38, wymienię na sukienkę letnią lub drzewo. Wiadomość: ul. Mildos (Polowa) 6-a m. 1, od godz. 15 do 16.

KOSTIUM damski kąpielowy, jesionkę i spódniczkę, zamienię na drzewo. Olandų (Holendernia) 9 — 2, od godz. 8 do 9 rano.

PELERYNĘ dużą z 2-ch srebrnych kanadyjskich lisów, oraz kurzowiec pod wójny czeski damski, parasolkę jedwabną, ładną nową, zamienię na dobrą nożną gabinetową maszynę f-my „Singer". Skapo (Skopówka) 6 — 11.

ROWER męski w bardzo dobrym stanie, zamienię na opał. Višinskio (d. Bobrujska) 8 — 2.

SKRADZIONE dokumenty: Ludijimas, przepustkę kolejową Wilno — Woropajewo i książeczkę radiową w N.-Wilejce na nazwisko Wirpszo Wanda, Bistryčios (Bystrzycka) 9 w Wilnie, unieważnia się.

SPACERÓWKĘ nowoczesną nową, zamienię na opał. Stalių (Stolarska) 5.

SKRADZIONY dowód osobisty litewski, oraz kartę z komisji (powołanie rocznika 1923) na nazwisko Siemionowa Witolda, unieważnia się.

ZGUBIONE dokumenty dnia 25.VI. 1943 r. na imię Kryma Jerzego, 2 metryki, umowę zawartą na plantację tytoniu proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: zaścianek Doliny (po Czarnym Trakcie) lub Wilno, Radvilaitės (Królewska) 5 — 15.

ZGUBIONE dokumenty i kartę żywnościową na nazwisko Łosickiej Heleny, unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski Nr. 411 na nazwisko Liniewskiego Bolesława, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Olandria zaśc., gm. Turgielska.

ZGUBIONE kartki żywnościowe na okres 18 na nazwisko Trojanowskiego Aleksandra, Józefa i Józefy Nr. 157106, 157107, 043175 i order na papierosy Trojanowskiego Aleksandra koło Zielonego mostu, proszę odnieść pod adresem: Kalvariju (Kalwaryjska) 38 — 18.

ZGUBIONY paszport litewski i 2 kartki żywnościowe na nazwisko Hermanowiczówny Ludwiki, unieważnia się.

ZGUBIONE dowody litewskie na nazwisko Bekaseniene Zofia i Bekasenaite Wulewiczene Wanda-Janina, unieważnia się.

ZGUBIONO dowód litewski, zaświadczenie pracy i zaświadczenie rowerowe w dniu 27.VI. 1943 r. na ul. Kalwaryjskiej koło cegielni i 60 RM. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot dokumentów, pieniądze może zatrzymać sobie. Klimentowicz Jan, Giedraičių (Chocimska) 61 — 1.

ZGUBIONE zaświadczenie pracy i dowód osobisty na nazwisko Emilii Downarowicz, wydany przez gminę Mejszagolską, uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem Kalvariju (Kalwaryjska) 7 — 2.

ZAMIENIĘ spacerówkę w bardzo dobrym stanie na opał. (i klej certus na dyktę). Vokiečių (Niemiecka) 3 — 31.

ZAMIENIĘ wózek dziecinny t. zw. drezynka na drzewo. Anglių (Węglowa) 14 — 12.

200 RM nagrody dam dorożkarzowi, który wiózł panią z ul. Św. Filipa na Św. Ignacego w dn. 12.VI. 43, o g. 15.30 16 i zwróci pozostawioną teczkę z sukienką (niebieska wełn. guziki na rękawach i po środku, duże kieszonki u góry i duże po bokach), koszulką jedwabną z wstawką wyszywaną, artykuły spożywcze zatrzyma sobie. Rysopis: wiek 32—36, wzrost średni, blondyn, zarost rudawy od tygodnia, bluza szara sowiecka, czapka zwykła. Koń kasztanowaty, dorożka w niezbyt dobrym stanie. Mieszka w rejonie Kalwaryjskiej lub Nowogródzkiej. Poszukuję i będę ścigać sądownie jeżeli dobrowolnie nie zwróci. O ile kto wskaże nagrodę wypłacę z dyskrecją. Dubicka, Šv. Ignoto (Św. Ignacego) 3 — 10.

Kupno i Sprzedaż

KUPIĘ podręcznik lekarski „Mała Delta". Oferty pod „Delta" do Adm. „Gońca".

FILATELIŚCI! kupię lub zamienię serie: Vilniaus, Ukmerge, Telsiai, Panevezys i t. d. Liejyklos (Ludwisarska) 7 — 6, od godz. 16 do 18, do dnia 15 lipca.

KUPIĘ szkło lustrzane lub stare lustro możliwie duży wymiar oraz kamerę fotograficz na altanową. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Kamera".

KUPIĘ szkło grubości 10 mm 40×32 cm., oraz zamienię na opał aparat fotograficzny „Agfa" na film o wymiarach 6×4.5 cm. Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod „Agfa".

KUPIĘ pianino w dobrym stanie (dobrej firmy i krzyżowe). Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod „Y".

KREDENS stołowy lub kuchenny mały kupię zaraz. Jakšto (Dąbrowskiego) 3 — 6.

SPRZEDAM szafę palisandrową stylu Biedermaiera za 170 RM. Onos Vytautienės (Jasna) 4 m. 2, Zwierzyniec.

SPRZEDAM prawnicze książki, niemieckie polskie, litewskie i rosyjskie, ogólna cena do 800 RM. Kudirkos (Lubelska) 7—2, od g. 13 do 21.

Praca

DO NIEDUŻEGO gospodarstwa na wsi potrzebna osoba znająca kuchnię i chociaż trochę szycie. Jasinskio (J. Jasińskiego) 18 — 4-b.

POTRZEBNA zdrowa kobieta do karmienia dziecka. Aguonų (Makowa) 5 — 19, Gojczewski Michał.

POMOCNICA domowa na letnisko potrzebna. Totorių (Tatarska) 6, Aku-Werkstatt.

POTRZEBNY nauczyciel-pianista do nauki muzyki na 2 miesiące na prowincję niedaleko Wilna na dobrych warunkach. Dowiedzieć się: Totorių (Tatarska) 9 m. 1.

POTRZEBNY mężczyzna do pilnowania ogrodu w dzień, zgłaszać się Svirno (Świronek) 1 (koniec Pióromontu).

POTRZEBNE do majątku (niedaleko Wilna) kobieta, umiejąca gotować oraz chłopak do paszenia czterech krów. Warunki do omówienia. Zgłaszać się Malunų (d. Młynowa) 2 m. 5. w godz. od 12 do 17

POTRZEBNA młoda kobieta do małego gospodarstwa na wsi. Dukszty, k/Turmont, Geležinkiello budala K. 537.

POTRZEBNY buchalter - sekretarz znający język niemiecki oraz chłopcy do wytwórni klumpi, tamże zamienię motor 7 PS. na mniejsze motory oraz piły, pilniki i papier szmerglowy na drzewo. Zgłaszać się od 14 do 15 godz. Ingenieurbüro „Remont". Gedimino (b. Mickiewicza) 11 — 8, telef. 14-83 lub 14-46.

POTRZEBNE krawcowe i podręczne do pracowni krawiectwa damskiego. Jogailos (Jagiellońska) 6 m. 20.

Nauka i wychowanie

LEKCJE języków nowożytnych. Vilniaus (d. Wileńska) 4 — 15, godz. 18—19.

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Wilno. Gedimino (b Mickiewicza) 4—12, oraz Wołokumpie

ZAJĘCIA na kursach języka rosyjskiego rozpoczną się w dniu 1 lipca, o godz. 10 rano w lokalu gimnazjum rosyjskiego. Aušros Vartų (Ostrobramska) 29.

Lokale

POSZUKUJĘ ładnie umeblowanego pokoju przy rodzinie polskiej. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Pokój".

ZA ZNALEZIENIE 2—3 pokoi z wygodami na przedmieściu lub w Kolonii Wileńskiej dam 100 RM. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Kolonia".

Lekarze

Dr Med. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9 Przyjmuje od godz. 8 — 16, 18 — 19.

Dr Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne Zygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 14. Przyjmuje od godz. 13 — 16 i 18 — 19.

DR FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Sv Jakubo (Św Jakuba) 10 — 2 Przyjmuje od 15 do 18

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje 8 — 13 i 15 — 20. Wilno, Pilies (Zamkowa) 15 m. 2, tel. 19-60.

Dr. T. KUNICKI chor. kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 7 do 10 i od 1½ do 3½. Vilniaus (Wileńska) 6 m. 6.

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN b. st. asystent Kliniki Dermat. U.S.B Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od godz 4 do 6.30.

Dr. Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ Spec: Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 28 m 32 Podwórze II, przyjmuje od g 2 do 6

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ Choroby skórne, weneryczne Gedimino (d Mickiewicza) 1—14. Tel 997 od godz 8—13 i od 16—18.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo g. (d Zawalna) Nr 22 — 2 Od godz. 15 — 17.

Dr Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKO Choroby skórne, weneryczne kobiece. Przyjmuje od 17 — 19 p. p. Jogailos (Jagiellońska) 16—6

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Ordynuje od 14—18.

Dr Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m 2. Ordynuje od 12 - 14 i 16 — 17

Dr. PIETRASZKIEWICZ M. choroby wewnętrzne. Przyjmuje od godz. 16 — 19. Didžioji (Wielka) 15-12 Wejście od zaułka Szwarcowego 1.

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od g 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) Nr. 30 m 14

Gabinet Rentgenowski DR MED. A. ŚMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) Nr. 8 m. 8. Od godz 9 — 12.30 i od 18 — 19

Dr. W. WOŁODŹKO Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w g. 8 — 11 i 15 — 18. Wallstr (Zawalna) 22.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec

J. KORCHOWA Olandu (d. Holendernia) Nr 4 — 1

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d. Jasińskiego) 7 — 8.

BR. ROSIŃSKA Lvovo (d. Lwowska) 37 — 1

W. ŚMIAŁOWSK Pilies (d. Zamkowa) 26 — 6

Zęby sztuczne wykonuje i reperuje oraz kupuje używane. Skapo (Skopówka 9 m. 11 w (podwórku) g. 10—15

MASZYNĘ krawiecką używaną lub główkę KUPI pracownia drewniaków. Pilies (d. Zamkowa) 24.

Garncarz-specjalista potrzebny od zaraz na wyjazd na prowincję (Kupiškis koło Poniewieża). Warunki bardzo dobre Zgłaszać się: Wilno, ul. Vytauto (Witoldowa) 20a-2, od 16—18 p. p.

PODRÓŻNE KUFERKI z dykty wykonuję na zamówienie. Universiteto (Uniwersytecka) 2—11

POTRZEBNE dziewczynki do nauki fryzjerstwa „VICTORIA" Basanavičiaus (d W. Pohulanka) 9.

Zielarz-ciwo od godz. 7 do 10 rano i od 15 do 19 Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

Dobre ogłoszenie zdobywa klientów

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
Z Murawińskich Klementyny Raczkowej
odbędzie się w sobotę dn. 3.VII. b. r. Msza św. w kościele parafialnym w Turgielach o godz 8.30, oraz w Wilnie w kościele św. Katarzyny, o godz. 9-ej.
O czym zawiadamia Krewnych i Przyjaciół pogrążona w głębokim smutku
RODZINA

Za spokój duszy
ś. † p.
Mieczysława Rutkiewicza
zmarłego 27 czerwca 1943 r. zostanie odprawione Nabożeństwo żałobne w kościele po Bernardyńskim w dniu 1 lipca r.b. o godz. 9 rano, na które zapraszają życzliwych pamięci Zmarłego
ŻONA i DZIECI

†
WŁADYSŁAW ŁACIŃSKI
b. sierżant W. P.
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zdala od rodziny opatrzony Świętymi Sakramentami w dniu 26 czerwca 1943 r
Eksportacja zwłok z kostnicy Sanatorium przy ul. Antokolskiej 1/3 w Wilnie na cmentarz Wojskowy na Antokolu odbędzie się dnia 1 lipca b. r. (we czwartek) o godzinie 4-ej po południu.
O czym Przyjaciół i Znajomych Zmarłego zawiadamiają
Przyjaciele.

ś. †
LEON KAZIMIERZ KIEŁBOWSKI
b. oficer lotnictwa
zmarł śmiercią tragiczną w Wilnie dnia 26.VI-43 r. w wieku lat 2?.
Eksportacja zwłok z kostnicy szpitala św. Jakuba na cmentarz Antokolski odbędzie się dnia 1 lipca 1943 r. o godzinie 17.
O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
Rodzina.

†
STANISŁAW STANKIEWICZ
b. urzędnik kolejowy
o krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 28.VI-43 r. w wieku lat 60.
Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Kolejowego (Mickiewicza 33) odbędzie się we czwartek dnia 1.VII b. r. o godz. 9 tej rano. Msza św. zostanie odprawiona w kościele Ostrobramskim o godz. 10, po czym nastąpi eksportacja na cmentarz Rossa.
O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w nieutulonym smutku
Żona, Córki i Krewni.

†
MIECZYSŁAW KARPIŃSKI
urodzony w Kluszczanach zmarł dnia 22 czerwca 1943 roku w wieku lat 4? i został pochowany w grobach rodzinnych w Kluszczanach.
O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokiej żałobie
Żona, Córki i Brat

ZA DUSZĘ
ś. † p.
Wacława Stankiewicza
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w piątek 2 lipca b r. w kościele św. Anny o godz 9 rano
O czym zawiadamiają
Żona, Córka i Syn.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej naszej Matki
ś. † p.
ze Świdów LUDWIKI ŚWIDOWEJ
z Hrancz
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jerzego o godz 8-ej rano 3 go lipca b r
O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Córki, Zięć i Wnuczki.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 16. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny".